

ISSN 1733-5140

Nr 1 (226) 2016  
31.01.2016 r.  
Rok XXII, 2,00 zł



# Nasza Parafia

Pismo redagowane przez wiernych obu parafii w Obornikach Śląskich

**Przybyliśmy  
oddać Mu pokłon**  
(Mt 2,2)



# Słowo od proboszczów



Drodzy Parafianie!

Za nami okres bożonarodzeniowy, bogaty w spotkania rodzinne, opłatkowe, śpiewanie kolęd. Dla wspólnoty parafialnej jest to także czas odwiedzin duszpasterskich, potocznie zwany kolędą. Pozwólcie, że w kilku zdaniach podzielić się związaną z nią swoją refleksją. W tym roku podczas kolędy odwiedziliśmy 75% rodzin naszej parafii. Były to zarówno rodziny, jak i osoby samotne.

Dziękujemy Wam za życzliwe przyjęcie kapelanów w swoich domach. Dziękujemy za dar wspólnej modlitwy, świadectwo chrześcijańskiego życia i serdeczną rozmowę. Dziękujemy też za cenne uwagi, które świadczą o zatroskaniu o kształt naszej wspólnoty parafialnej. Bóg zapłać za złożone ofiary.

Kolęda dla większości z Was była wydarzeniem rodzinnym i religijnym. Odwiedzając Was w domach doświadczyliśmy gościnności, życzliwości i dobroci. Większość parafian czekała na kolędę. W domach znajdowały się krzyże, Pismo Święte i woda święcona. Były domy, gdzie cała rodzina znajdowała się w komplecie, a niektórzy wzięli dzień wolny od pracy. Częściej zdarzało się jednak, że kogoś brakowało. Czasem ta nieobecność była usprawiedliwiona, np. pracą, szkołą. Były jednak przypadki, że odczuwało się wrażenie, że czyjaś nieobecność była celowa.

Cieszymy się, że wielu parafian utożsamia się ze wspólnotą parafialną, traktuje świątynię parafialną jak swój dom. Wielu parafian wyraziło swoją wdzięczność kapelanom za ich posługę i zaangażowanie w pracę duszpasterską, za troskę o remont naszego kościoła.

Odwiedziny duszpasterskie były dla nas, kapelanów, czasem spotkania się z waszymi radościami, troskami spowodowanymi ciężką chorobą, bólem po stracie najbliższych, utratą

pracy czy problemem związanym z wyjazdem młodych za granicę w poszukiwaniu pracy. Najczęściej te rozmowy kończyły się nadzieję, że „będzie dobrze” i ważne, „żeby było zdrowie”.

Wśród tych trosk, jako duszpasterze, z wielkim niepokojem obserwujemy zwiększącą się liczbę osób żyjących bez sakramentu małżeństwa, choć nie mają żadnych przeszkód. W niektórych wypadkach trwa to od kilku lat. Niepokoi fakt, że pary takie porzuciły praktyki religijne i nie uważają swojej sytuacji życiowej za sprzeczną z zasadami moralnymi chrześcijańskiego życia. Wielu nawet nie chce na ten temat rozmawiać z kapłem. Kolejnym poważnym naszym problemem, jest fakt, iż wielu parafian nie pamięta, kiedy ostatni raz uczestniczyło we Mszy św. niedzielnej czy świątecznej. Nie można pominąć kwestii braku uczestnictwa dzieci i młodzieży w katechezie szkolnej. Dziś już nawet rodzice sami wypisują dzieci z religii, nie mając poważnego argumentu. Dla wielu był to temat bardzo drażliwy i niewygodny. Jednym z największych zagrożeń życia duchowego jest zubożnienie, brak wrażliwości sumienia i próba usprawiedliwienia się przed sobą, że wszyscy tak postępują.

W wielu mieszkańach brakowało na ścianach krzyży czy obrazów świętych. Były tylko świeckie obrazy, różnego rodzaju bożki. Nie dziwmy się potem, że tak wiele zła jest wokół nas. Pamiętajmy, że krzyż i święty obraz są wyznaniem naszej wiary i pomagają w modlitwie.

Nie da się w krótkich słowach opisać wszystkiego. Wiem dobrze, że czas kolędy, choć trwa w każdym mieszkaniu kilka minut, pozwala nam się wzajemnie poznać. Jest też przede wszystkim momentem naszej wspólnej modlitwy i udzielenia Wam i Waszym rodzinom oraz mieszkańiom Bożego błogosławieństwa na Nowy Rok.

Pamiętamy o Was w naszych kapłańskich modlitwach, podczas Mszy św. sprawowanej

każdego tygodnia za parafian, w modlitwie brewiarzowej odmawianej codziennie. Modlimy się za wszystkich, także za tych, którzy odmówili przyjęcia kapłana. Niech Dobry Bóg



Drodzy Parafianie!

Czas Bożego Narodzenia dobiegł końca. Można powiedzieć: jak szybko mijają dni. Tak niedawno śpiewaliśmy kolędy, a za parę dni Kościół wprowadzi nas w nowy okres liturgiczny – Wielki Post. Zanim jednak to się stanie, warto się zastanowić, jak przeżyliśmy pod względem duchowym tę wielką tajemnicę naszej wiary przyjścia Boga do człowieka.

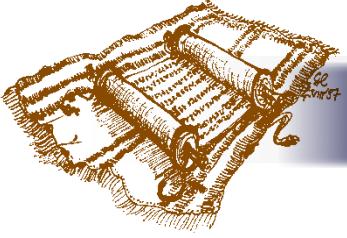
Dla ludzi wierzących czas Bożego Narodzenia to okazja do pochylenia się nad betlejemskim złobkiem, do rozważania Wcienia Bożego Syna. Była to też okazja do rodzinnych spotkań, dzielenia się z drugim człowiekiem swoim czasem, uśmiechem. Była to sposobność do rodzinnego przeżycia wigilii, przebaczenia i przełamania się białym opłatkiem, przy którym może pojawiły się łzy wzruszenia. Oby ten błogosławiony i święty czas przybliżył nas do Boga i drugiego człowieka.

Dla wspólnoty parafialnej okres Bożego Narodzenia to również czas wizyty duszpasterskiej, zwanej popularnie kolędą. Dla nas, kapelanów pracujących w parafii, to możliwość odwiedzenia parafian i ofiarowanie Bożego błogosławieństwa dla rodziny i domu. W tym roku odwiedziliśmy około 71% naszych parafian. Chciałbym dzisiaj w imieniu księży pracujących w tej parafii podziękować Wam za to, że czas kolędy był dla wielu wydarzeniem rodzinnym i religijnym. Dziękujemy za wspólną modlitwę przy krzyżu i świecach ustawionych na stole nakrytym białym ob-

rusem jak śnieg za oknem. Za świadectwo chrześcijańskiego życia i serdeczną rozmowę. Dziękujemy za cenne uwagi, które świadczą o zatroskaniu o naszą wspólnotę parafialną. Bóg zapłać za złożone ofiary. Odwiedziny duszpasterskie były dla nas, kapelanów, także okazją wsłuchania się w Wasze radości, a czasami smutki codziennego życia: żal po stracie kogoś bliskiego, czasem utratę pracy czy też tęsknotę za dziećmi, które wyjechały za chlebem i wnukami, które można zobaczyć tylko przy okazji lub na ekranie komputera. Dobrze, że te spotkania kończyły się wyrażeniem nadziei, że „będzie dobrze”.

Są też sprawy, które nas bardzo niepokoją, jeśli chodzi o życie wiary, a mianowicie brak życia sakralnego we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej, a szczególnie wolne związki. Bardzo niepokojący jest też fakt rezygnacji uczniów z nauki religii. W mojej pracy duszpasterskiej pierwszy raz zetknąłem się z tak dużą liczbą młodzieży nieuczęszczającej na katechezę, często przy aprobacie rodziców, którzy kiedyś przed Bogiem w sakramencie małżeństwa i sakramencie chrztu swoich dzieci zobowiązali się do ich chrześcijańskiego wychowania. To bardzo niepokojące, bo przecież rodzinny dom to podstawa wszystkich wartości i ludzkich i chrześcijańskich. Te wszystkie trudne sprawy zawieram Bogu. Dziękując jeszcze raz za wspólne spotkanie i wszelkie dobro, zapewniamy również o naszej modlitwie w Waszej intencji w czasie Mszy św. sprawowanej każdego tygodnia w intencji parafian oraz w osobistej modlitwie brewiarzowej.

ks. Artur Kochmański SDS



# Słowo na dziś Słowo Boże

## Dlaczego (nie) wierzysz?

(Łk 4,21-30)

*Począł więc mówić do nich: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli. A wszyscy przyświadczali Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego. I mówili: Czy nie jest to syn Józefa? Wtedy rzekł do nich: Z pewnością powiecie Mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie; dokonajże i tu w swojej ojczyźnie tego, co wydarzyło się, jak słyszeliśmy, w Kafarnaum. I dodał: Zaprawdę, powiadam was: żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie. Naprawdę, mówię was: Wiele wdów było w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował w całym kraju; a Eliasz do żadnej z nich nie został posłany, tylko do owej wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman. Na te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwali Go z miejsca, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na stok góry, na której ich miasto było zbudowane, aby Go strącić. On jednak przeszedłszy pośród nich oddalił się.*

**M**am sto złotych. Chętnie je komuś oddam. Chcesz ode mnie 100 złotych? – zapytałem ucznia. Popatrzył na mnie dziwnie i powiedział, że nie chce. Zapytałem o to samo drugiego. Ten już chciał. Przyjął ode mnie stówę, dokładnie obejrzał, czy nie fałszywka,

ks. Stanisław Mucha SDS

i schował do kieszeni. Wtedy inni zwołali, że też chcą. Niestety – powiedziałem – w kieszeni miałem tylko jedną stówę. Więcej dać nie mogę, bo nie mam. Nie jestem jak Bóg nieograniczony w szafowanym dobro.

Zadziwiająca rzecz – Bóg przychodzi do nas z prze bogatą ofertą. Mówi: „Chcę głodnych nakarmić, chcę uwiezionych wyzwolić, chcę pocieszać i pouczać. Obwołuję rok łaski od Pana”. Bóg przychodzi do ludzi, którzy tego potrzebują i oczekiwali tego już długo, bardzo długo. Wystarczy powiedzieć: „Chcę twojej łaski, Panie”. Ale ludzie tak nie robią. Sceptycznie przyjmują ofertę. Dlaczego? Dlaczego ludzie potrzebują Mesjasza, a Go nie przyjmują?

Ludziom żyjącym we współczesnym świecie trudno uwierzyć w miłość bezinteresowną. Myślą, że nie jest możliwe, żeby ktoś coś dawał i nie oczekwał niczego w zamian. Dopatrują się haczyka – nie chcą więc łaski, żeby nie przyjmować na siebie „ciężaru” przykazań, żeby nie musieć dziękować i kłaniać się. Nie chcą brać odpowiedzialności za powierzone dobro. Inni mówią: dam sobie radę, jestem wystarczająco mądry, zaradny, sprytny. Inni mówią: On nie jest w stanie mi pomóc, nie chce mi pomóc, daje nie to, czego potrzebuję, zagraża mojej pozycji.

Strzeżmy się więc, aby Bóg bogaty w miłosierdzie nie został przez nas odtrącony, aby nie przeszedł obok nas i nie oddalił się.

## Pięć Aniołów

W szopce bożonarodzeniowej w kościele pw. Matki Boskiej Ostrobramskiej w Kuraszkowie pojawiło się pięć aniołów. Bóg życia, „wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych” powołał do istnienia aniołów, którzy są duchami posłanymi do posługi i pomocy ludziom przeznaczonym do zbawienia. Anielci w niebie śpiewają, Bogu cześć i chwałę dają. Wesele opowiadają, naszemu światu znać dają, Boże Narodzenie obwieszczają.



gdys powitał świat. Ja jestem twój Przewodnik, Piastun, Brat. Miłość tobie niosę. Gdy rozpoczęłeś życie, stalem z twoją mamą przy łóżeczkę, opiekowałem się tobą, gdy stawiałeś pierwsze kroki i powiedziałeś „mamo”. Byłem przy tobie, gdy cieszyłeś się słońcem danym przez Boga. Pamiętasz szkołę? To ja podnosiłem cię z ziemi, gdy stukłeś sobie kolano. Uczyłem cię, jak szanować rodziców w zdrowiu i chorobie, jak kochać bliźniego. Pamiętasz, jak prosiłeś Pana Boga o zdanie prawa jazdy? A gdy płakałeś ze szczęścia, ocierałem ci łzy. Pytałeś mnie, jak kochać – ja ci odpowiedziałem sercem. Patrz, masz kochającą rodzinę. „Przestrzegaj przykazań” – tak, tak, to moje słowa. Pamiętasz, jak wypaliłeś pierwszego papierosa? Prosiłem Boga, aby ci ten błąd wybaczył. Wspieram cię, daję ci rady, śpiewam Bogu chwałę, dziękczynienie za twoje istnienie. Chciałbym, abyś był szczęśliwy przez wieki całe. Zawsze przy tobie stoję”.

Drugi Anioł mówi: „W opiekę biorę cię grzesznego, bronię cię grzesznego, chronię od wszelkiego zła, pomagam omijać zasadzki pokus. Bezpiecznie prowadzę do Boga, oświecam myśli twe przez wszystkie życia dni, zawsze przy tobie stoję, nie gardzę prośbami twoimi, wspieram cię. Jestem twoim Aniołem Stróżem”.

Trzeci Anioł mówi: „Ja żyję twoim szczęściem, ja wspieram cię na ziemi, pod skrzy-



► dłami mymi złych marzeń pierzchnie rój. Ja wspieram cię na ziemi, byś do nieba doszedł szczęśliwie”.

Czwarty Anioł mówi: „Boże, spraw, by w domu twoim uśmiech wrócił znów, tata zawsze był. By cię nie bił brat. By lepszym stał się świat”.

Piąty Anioł mówi: „O Boże nasz, nad Ojczyną naszą trzymaj straż. By w pokoju każdy żył i człowiekiem wolnym był. Ty sprawy ludzkie kładziesz na szalę, w dniu sądu Tyś na trybunale. Ja będę, człowiekowi, po twojej stronie, do końca przy twojej obronie”.

To, co napisałem, stało się prawdą w kościele w Kuraszkowie, ożywienie Aniołów stało się faktem. Trzeba dobrze słuchać samego siebie i zobaczyć swojego Anioła Stróża; nie tylko ja ich widziałem. Każdy ma taką szansę. Trzeba być dobrym dla bliźnich, bo jesteśmy tylko częstką w rękach Boga; On nas kocha, przebacza nam, kieruje nami na drodze życia.

Przyjdź, zobacz szopkę w Kuraszkowie, posłuchaj, co mówią do ciebie Anioły. Zakrzyknij ze mną: „Aniele Boże, Stróżu mój, Ty zawsze przy mnie stój!”.

*Jerzy Jan Abrycki, fot. Grzegorz Czerkas*

## Kolędowanie w Czeszowie

6 stycznia 2016 roku w hotelu „Niezły Młyn” w Czeszowie odbył się V Powiatowy Przegląd Kolęd pod nazwą „Rozśpiewany Czeszów”, którego organizatorem było Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania – Kraina Wzgórz Trzebnickich oraz Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Mieszkaniów Czeszowa. Było to piękne spotkanie pasjonatów śpiewania i miłośników kolęd.

Wystąpili artyści z miejscowości: Zawonia, Wisznia Mała, Źmigród, Trzebnica, Oborniki Śląskie oraz Prusice. Swoją radością ze śpiewania kolęd zachwycili widzów wykonawcy mali (m.in. 4-letnia Karolinka) młodzi i starsi. Byli to soliści, zespoły ludowe, zespoły muzyczne i chóry. Recitalem pieśni bożonarodzeniowych zachwyciła zebranych Magdalena Marszałek. Jako solistki wystąpiły także nasze koleżanki z chóru „Atena”: Grażyna Meslik (śpiew) i Danuta Śmiałek (akordeon), które pięknie wykonały kolędy: „Kołysanka Maryi Panny”, „Jakież światło nad Betlejem” i „Zaśnij, Dziecino”. Wystąpili m.in. Ada Maksymowicz, chór z Wiszni Małej i z Trzebnicy oraz chór „Ale Babki” z Czeszowa. Swój repertuar przedstawił również młodzieżowy chór Jordan z Koczurek.

W przeglądzie po raz pierwszy wystąpił chór „Atena” reprezentujący SUTW „Atena” z Obornik Śląskich pod dyrekcją pani Ewy Skubisz, który wykonał kolędy: „Adeste Fideles”, „A to komu” i „Przystąpmy do szopy”. Wszyscy wykonawcy otrzymali okolicznościowe statuetki i anioły.

Atmosfera na widowni była bardzo radosna i świąteczna, ponieważ nie tylko artyści, ale też przybyli goście między występami śpiewali kolędy, a prowadząca koncert przedstawała dokonania i sukcesy poszczególnych wykonawców.

Po smacznym poczęstunku weseli udaliśmy się do Obornik Śląskich.

*Jadwiga Borowska, chórzystka*



## Spotkanie opłatkowe w parafii JTAP

Z inicjatywy Rady Parafialnej po raz kolejny zostało zorganizowane wspólne spotkanie opłatkowe wszystkich grup apostolsko-modlitewnych i stowarzyszeń działających przy parafii św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego.

Rozpoczęło się Msza św. o godz. 17.00 w kościele parafialnym. Po Mszy wszyscy udaliśmy się do Szkoły Podstawowej nr 3.



Spotkanie w sali gimnastycznej rozpoczęliśmy od modlitwy, łamania się opłatkami i składania sobie życzeń. Zgromadziło się prawie 100 osób. Świąteczny nastrój ubogacił koncert kolęd w wykonaniu Studia Piosenki Obornickiego



Ośrodka Kultury oraz wspólny śpiew kolęd, który poprowadził nasz pan organista Janusz Rozpara. Swoją obecnością zaszczycili nas min.: poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Piotr Babiarz, wiceburmistrz Henryk Cymer-

man, zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej Andrzej Abulewicz, dyrektor Obornickiego Ośrodka Kultury Halina Muszak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II Krystyna Haładaj, komendant Straży Pożarnej w Obornikach Śląskich Zenon Łodygowski i inni zaproszeni goście. Obecni byli zelatorzy i członkowie naszych grup parafialnych i stowarzyszeń, bez których nie byłoby tego spotkania.

Wszystkim za obecność Bóg zapłacić.

*Ks. Jacek Wawrzyniak SDS,  
fot. ks. Rafał Masarczyk SDS*

## Wspólnota Rodzin kolęduje

W sobotę, 23 stycznia, w Domu Katolickim przy ulicy Wyszyńskiego odbyło się spotkanie kolędowe obornickiej Współnoty Rodzin. Licznie zgromadzone rodziny z dziećmi w różnym wieku miały okazję zobaczyć jasełka po angielsku w wykonaniu the English Theatre, teatralnej grupy dzieci ze wspólnoty, a następnie przy pięknym akompaniamencie gitar, wiolonczeli i keyboardu śpiewaliśmy kolędy. Stoły uginały się od jedzenia i picia, które przynieśli ze sobą uczestnicy spotkania.

*Alina Golecka*



Duchowe drogowskazy ojca Franciszka Jordana (cz. 33)

### Prawdziwa wielkość

Stań się wielki przed Bogiem, a nie przed światem!

*Nasza Parafia* 7

## Komu wierzę?

Po pytaniach i refleksji na temat, czym jest wiara, jakie są wymagania wiary i w co wierzę proponuję zadać sobie kolejne pytanie, komu wierzę. Jest to pytanie ważne i od odpowiedzi na nie zależy jakość i wartość naszej wiary. Jest to tym bardziej ważne, że w świecie, w którym żyjemy pojawia się coraz więcej „pretendentów do ostatecznej i nieomylniej wykładni wiary Kościoła Katolickiego”. Pojawia się, niestety, także coraz więcej ludzi i instytucji, które w sposób świadomy i perwersyjny przeinaczą i zniekształcają albo ośmieszają i Kościół, i samego Jego Założyciela - Jezusa Chrystusa, wyśmiewają dogmaty wiary, negują i ośmieszają katolicką moralność. A wszystko to w imię wyzwolenia człowieka, w imię wolności i rozwoju, w imię „oświecenia”.

Co więcej, można zauważać także i to, co pisze w miesięczniku „W Drodze” (2/2012) o. Jacek Salij OP: „Pogarda okazywana ludziom wierzącym i negatywne etykietowanie ich wiary jest skutecznym atakiem na katolicką tożsamość, zwłaszcza młodych członków Kościoła. Wielu z nich zaczyna się wówczas dystansować wobec swojej wiary. Apostołów laicyzmu szydzących z czystej wiary można tylko zapytać, czy zyskiwanie sobie zwolenników takimi właśnie metodami poczytuja za wielki sukces? Czy budząc pogardę do ludzi wierzących, można szczerze ich uważać za swoich współbyvateli?”.

Owi „apostołowie laicyzmu” nie cofną się przed żadnym manewrem czy żadną okazją, żeby tylko ludziom przyznającym się do Jezusa „dokoła”, zniesławić, oszkalować, obrzydzić, wykpić i zniechęcić. I tutaj od razu należy powiedzieć, czy raczej zadać sobie pytanie, czy tym „obrońcom ludzkiej wolności”, „oświeconym wyzwolicielom” można lub należy wierzyć?

Bardzo często manipulują bowiem i danymi, i faktami, tak je przedstawiając, aby uzasadnić swoje z góry założone tezy i zniszczyć wiarę. Przykład: głośna przed kilku laty sprawa rzeźkomego skandalu wywołanego przez jednego z księży na północy Polski, oskarżonego o molestowanie nieletniej uczennicy. Trąbiły o tym wszystkie media (głównego ścieku). Kiedy po kilkumiesięcznym śledztwie okazało się, że ksiądz jest niewinny i to na niego zastawiono pułapkę, aby go „usadzić”, nie napisał o tym nikt. Czy my naprawdę zastanawiamy się, komu wierzymy? Czy wierząc różnego rodzaju skandalizującym dziennikarzom, zdajemy sobie sprawę, że ich sensacyjki są nastawione nie na rzetelne informowanie, nie na podawanie prawdy, nie na budowanie, a jedynie na sianie zamętu w głowach ludzi łatwociernych? Nie twierdzę, że niektórzy przedstawiciele Kościoła nie popełniają błędów, że czasami nie manipulują prawdą dla swoich prywatnych korzyści, ale warto sobie uświadomić chociażby tylko ten podstawowy fakt, że u fundamentów Kościoła jest Chrystus i za nauczaniem Kościoła stoją nie tyle nieuczciwi księża czy biskupi, ale przede wszystkim tysiące męczenników, którzy za to nauczanie oddali życie. Kiedyś jednemu takiemu „apostołowi laicyzmu” powiedziałem wprost: „Uwierzę w twoje opowieści, uwierzę tobie, jeśli najpierw za swoją naukę umrzesz, a później, dla udowodnienia słuszności twoego nauczania, zmartwychwstaniesz”.

Autor Listu do Hebrajczyków pisze: „Pamiętajcie o tych, którzy głosili wam słowo Boże, i rozpamiętując koniec ich życia, naśladowcie ich wiarę! Jezus Chrystus wzoraj i dziś, ten sam także na wieki. Nie dajcie się uwieść różnym i obcym naukom, dobrze bowiem jest wzmacniać serce łaską, a nie pokarmami, które nie przynoszą korzyści...” (13,7-9a)

To zniechęcanie do wiary i poprawianie nauczania Chrystusa i Kościoła przyjmuje bardzo często pozę racjonalizmu czy głębokiej troski o intelektualny rozwój tych, którzy znajdują się pod „jarzmem średniowiecznej ciemnoty”. Dla przykładu, zdaniem profesorki Uniwer-

syetu Warszawskiego Magdaleny Środy, „przekazywanie wiary dzieciom i młodzieży to wychowywanie w kulcie irracjonalności, a nauczanie religii okropnie wypacza małe umysły”. I dlatego według niej najlepszym, a właściwie jedynym sposobem ratowania tych biednych dzieci przed ciemnotą i zacofaniem jest wprowadzenie edukacji seksualnej już w przedszkolach.

Szkoda pisać więcej na ten temat, bo nawet klawiatura z niesmakiem się topi... Ten pseudoracjonalizm i „głęboka troska” pojawiają się nie tylko ze strony ateistycznych sił przeciwnych wszelkiej religii, ale niestety także ze strony różnego rodzaju sekt. Tacy sekciarze także z „głęboką troską” próbują racjonalizować i naciągać nauczanie Chrystusa do swoich przekonań, używając przy tym nawet sprytnie zmanipulowanych cytatów z Pisma Świętego. I tutaj koniecznie trzeba przypomnieć słowa św. Jana z jego Pierwszego Listu: „Umiłowani, nie dowierzajcie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie. Po tym poznajecie Ducha Bożego: każdy duch, który uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga. Każdy zaś duch, który nie uznaje Jezusa, nie jest z Boga; i to jest duch Antychrysta, który – jak słyszeliście – nadchodzi i już teraz przebywa na świecie. Wy, dzieci, jesteście z Boga i zwyciężyliście ich, ponieważ większy jest Ten, który w was jest, od tego, który jest w świecie. Oni są ze świata, dlatego mówią tak, jak mówi świat, a świat ich słucha. My jesteśmy z Boga. Ten, który zna Boga, słucha nas. Kto nie jest z Boga, nas nie słucha. W ten sposób poznajemy ducha prawdy i ducha fałszu.” (1 J 4,1-6)

Koniecznie trzeba „badać duchy”, bo może się okazać, że słucham „ducha Antychrysta”, który jest ojcem wszelkiego kłamstwa i mistrzem w robieniu wody z mózgu. Czy nie jest tak, że wśród owych poprawiaczy są właśnie tacy, którzy mówią tak jak świat, i świat ich słucha, a i ja należę do tych słuchających, bo tak mi wygodniej?

Przyglądając się jednak uważnie współczesnemu światu, można z przerażeniem zauważać pogłębiającą się fundamentalną niekompatybilność pomiędzy Dobrą Nowiną Chrystusa i życiową filozofią współczesnego człowieka. Człowiek współczesny nie jest w stanie przyjąć Dobrą Nowiny, bo jest radykalnie nastawiony na siebie i na zaspokajanie swoich zachcianek i kaprysów. Dlatego ma takie kłopoty z uwierzeniem w Dobrą Nowinę.

Ludzie nie chcą słuchać Boga, nie słuchają Jezusa Chrystusa, nie chcą słuchać założonego przez Syna Bożego Kościoła, bo nie mówi im tego, co chcą usłyszeć. Jezus jest dla nich „politycznie nieoprawny”, zbyt wymagający, nierealny, nietolerancyjny... i dlatego jedynym sposobem na rozwiązanie dylematu jest albo odrzucenie nauczania Chrystusa obecnego w Kościele, albo stworzenie sobie swojej własnej – wygodnej i tolerancyjnej religii.

Nie daj się nabierać, nie daj się zniechęcić. Ufaj Bogu, bo tylko On może cię zbawić, mimo że jest „niekompatybilny” i nie przystaje do współczesnego świata. I to jest właśnie trzeci rodzaj niebezpiecznej ułydy wynikającej z braku krytycyzmu i z braku jasnej odpowiedzi na pytanie, komu wierzę.

W Drugim Liście do Tymoteusza św. Paweł pisze tak: „Zaklinam cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, i na Jego pojawienie się, i na Jego królestwo: głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, w razie potrzeby wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczasz. Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych poządów – ponieważ ich uszy świerzbią – będą sobie mnożyli nauczycieli. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obróczą się ku zmyślonym opowiadaniom. Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swe posługiwanie!” (2 Tm 4,1-5)

Czy nie żyjemy w czasach takich właśnie „usłużnych nauczycieli”, którzy bardzo chętnie będą nam mówili nie to, co prawdziwe, nie to, co słuszne i dobre, ale to, co głaszcze nasze►

►uszy? Bo to, co jest przyjemne w słuchaniu, to, co nie stawia nam żadnych moralnych wymagań, to, co utwierdza nas w naszym grzechu i pozostawia w zgubnym spokoju, to, co nie niepokoi sumienia - jest o wiele łatwiejsze i wygodniejsze niż ewangeliczny radykalizm. Sam Chrystus zresztą mówi o tym bardzo obrazowo i wyraźnie: „Wchodźcie przez ciasną bramę. Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą. Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują” (Mt 7,13-14).

Ustawicznie więc trzeba zadawać sobie pytania: komu wierzę? komu ufam? kto stoi za tą nauką? czy aby ktoś nie chce mnie zmanipulować? czy zależy mu na moim zbawieniu, czy tylko na popularności? Koniecznie trzeba „badać duchy”, aby się nie okazało, że słucham „ducha Antychrysta”, który „szeroką i przestronną drogą prowadzi mnie do zguby”.

Chrystus w Ewangelii sam daje nam wyraźne ostrzeżenie przed fałszywymi apostołami:

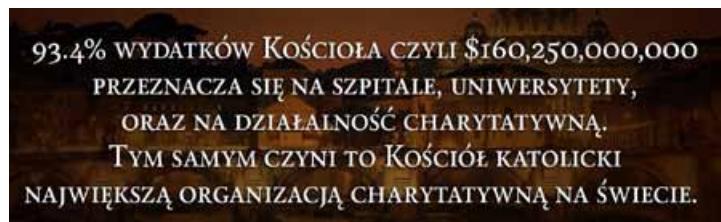
„Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a we wnętrzu są drapieżnymi wilkami. Poznacie ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona z ciernia albo z ostu figi? Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. A więc: poznacie ich po ich owocach” (Mt 7,15-20).

A jakie są owoce działalności Kościoła, któremu powiniennem wierzyć? Na jednym z portali internetowych znalazłem bardzo proste, ale bezpośrednie rozumowanie:

„Krew męczenników posiewem chrześcijan – powiedział żyjący na przełomie II i III

wieku Tertulian. Niewątpliwie oddanie życia za wiarę jest szczególnie przemawiającym świadectwem, które – paradoksalnie – przynosi owoce wprost odwrotne do zamierzonych przez prześladowców. Po męczennikach przeszli wyznawcy, którym nie było dane oddać swego życia za wiarę, ale wyróżnili się w jej wyznawaniu, często pośród niezrozumienia i prześladowań. (...) Ostatnio ukazał się raport organizacji Pomoc Kościółowi w Potrzebie (Kirche in Not) o prześladowaniach chrześcijan w latach 2005-2006, zatytułowany „Prześladowani i zapomniani”. Autorzy tego opracowania stwierdzają, że chrześcijanie są najbardziej prześladowaną grupą religijną na świecie. Z raportów wynika, że co roku z przyczyn religijnych zabijanych jest 170 tysięcy chrześcijan. Szacuje się, że w minionym wieku 45 milionów chrześcijan zginęło jako ofiary nienawiści na tle religijnym. (...) W ponad 50 krajach na całym świecie chrześcijanie stają w obliczu poważnych, a czasem śmiertelnych zagrożeń z powodu swojej wiary” (<http://mateusz.pl/wam/poslaniec/0803-1.htm>).

Można by zapytać: daczego chrześcijaństwo wzbudza tak wielką nienawiść? Dlaczego jest tak bardzo prześladowane? Jeśli byłoby to tylko oszukiwanie i pomyłka, tylu ludzi nie oddałoby swego życia za Chrystusa. Ale z drugiej strony, jaką inną ludzką organizację może się wykazać takimi efektami swego działania?

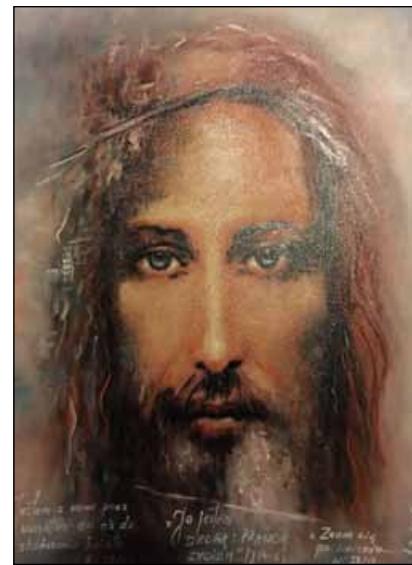


Umiejmy i my zastosować tę ewangeliczną zasadę „po owocach poznacie” do Kościoła, który przekazuje nam wiarę.

Komu uwierzę?

ks. Kazimierz Kubat, SDS

## Wizerunek Pana Jezusa



W Dużej Sali Domu Katolickiego przy ul. Wyszyńskiego pojawił się wizerunek Pana Jezusa ufundowany przez jednego z członków grupy Odnowy w Duchu Świętym. Obraz inspirowany Całunem Turyńskim namalowała wrocławska artystka Helena Dumanowska. Serdecznie dziękujemy!

## O dumnym tatusiu

Czy widziałeś kiedyś w sklepie dumnego tatusia ze swoją pociechą? Małuch może wyrzucić wszystko z kosza na zakupy, a twarz jego taty mówi: „To mój dzieciak! Czyż nie jest wspaniałe?”. To właśnie czuję do ciebie. Z dumą pokazuję cię aniołom na górze i mówię: „Popatrzcie! To moje dziecko! Czyż nie jest wspaniałe!” Śpiewam pieśni na cześć twojego życia. Jesteś moim ulubieńcem i nie pozwolę, by ktokolwiek wmówił ci coś innego.

Twój Największy Fan, Bóg

\*So 3, 17\*

## Koronka do Najświętszego Oblicza Pana Jezusa

Odmawiamy na paciorekach różańca.

Na początku akty:

Wierzę w Ciebie..., Ufam Tobie..., Boże choć Cię..., Ach, żałuję...

Na dużych paciorekach:

Ojče Niebieski ofiaruję Ci w Niekopalanym Sercu Maryi, Najświętsze Oblicze Pana naszego Jezusa Chrystusa, na ratunek dla świata i na otwarcie nieba dla dusz w czyścu cierpiących.

Na małych paciorekach:

O mój Jezu, okaż nam Twoje Najświętsze Oblicze, a będziemy zbawieni.

Na zakończenie:

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów, pełne są Niebiosa i ziemia Chwały Twojej, Hosanna na Wysokości, błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, Hosanna na Wysokości.

O Jezu, którego Oblicze jest jedyną pięknością zachwycającą moje serce, wolę nie znać w tym życiu słodyczy Twego spojrzenia, ale błagam Cię, wyrij w mojej duszy Boskie Twe podobieństwo i rozpal miłość Twoją, abym nią strawiona, wkrótce doszła do oglądania Chwalebego Oblicza Twego w niebie. Amen.



MIĘDZYPARAFIALNY  
ZESPÓŁ CARITAS  
W OBORNIKACH ŚL.

PUNKT wydawania i przyjmowania odzieży oraz drobnego sprzętu AGD w Domu Katolickim przy ul. Wyszyńskiego czynny jest w każdy wtorek: rano – od godziny 10 do 12 oraz po południu – od godziny 15 do 17.

DYŻUR TELEFONICZNY Caritas Oborniki Śląskie: od poniedziałku do piątku od godziny 16.00 do godziny 17.00 pod nr 531-123-125.

# ORSZAK TRZECH KRÓLI

Święto Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 2016 r., odbył się w Obornikach Śl. z wielkim rozmachem pierwszy Orszak Trzech Króli. Pomysłodawcą i koordynatorem prac był Hubert Ozimina.



Orszak rozpoczął się przed kościołem NSPJ, zaraz po Mszy św. o 12.30. Młodzież odegrała tam pierwszą z 3 scen jasełek ( kolejne mogliśmy podziwiać koło Ronda oraz na targowisku).



W Orszaku szły anioły, pasterze, królowie, dwórki i rycerze w kolorowych pelerynach, z mieczami i tarczami.



Tylu koronowanych głów w każdym wieku Oborniki Śląskie jeszcze nie widziały!

Za piękną Gwiazdę Betlejemską (przygotowaną przez harcerzy), podążały setki Oborniczan. Niektórzy sądzą, że ludzi było prawie tyle, co na procesji Bożego Ciała.



Na targowisku można się było uraczyć gorącym bigosem zorganizowanym przez Akcję Katolicką, a ugotowanym przez p. Irenę z „Kuchni Kresowej” przy ul. Skłodowskiej, barszczykiem z „Bajki” i słonymi paluchami od „Bezy”. Wszystko smakowało wyborne w to mroźne popołudnie!



Żywą szopkę ku ucieșe milusińskich przygotowało gospodarstwo „Kruczyna” z Pęgowa.



Ostatnim punktem programu były nastrojowe kolędy w wykonaniu dzieci ze Studia Piosenki OOK oraz zespołu „Szmer”.

## Podziękowanie

Bardzo dziękuję wszystkim osobom prywatnym, które bezinteresownie pomogły w przygotowaniu Orszaku Trzech Króli, które poświęciły swój czas, służyły wszystkim swoimi umiejętnościami i wiedzą.

Orszak Trzech Króli został zorganizowany z inicjatywy społecznej. Przygotowali go mieszkańców Obornik Śląskich przy wsparciu księży z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, burmistrza, pracowników Urzędu Miasta, Obornickiego Ośrodka Kultury, Zakładu Gospodarki Komunalnej oraz Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Orszak bezpłatnie wspomogło kilka firm i stowarzyszeń:

- firma „Pacon” z Golędzinowa wykonała tarcze i miecze dla wojowników;
- panowie dr Adam Domanasiewicz, Igor Oksiński i Włodzimierz Leszczyński z Trzebnickiego Stowarzyszenia Jazdy Historycznej odegrali role Trzech Króli;
- restauracja „Bajka” ugotowała barszcz czerwony;
- cukiernia „Beza” upiekła słone paluchy do barszczu;
- Akcja Katolicka przygotowała bigos;
- Gospodarstwo „Kruczyna” z Pęgowa przygotowało żywą szopkę;
- harcerze wykonali gwiazdę betlejemską;
- wolontariusze rozdawali korony i śpiewniki;
- gimnazjalisi, licealiści i studenci odegrali sceny jasełek;
- schola parafialna śpiewała kolędy podczas marszu;
- dzieci ze Studia Piosenki OOK oraz zespół „Szmer” śpiewali kolędy podczas koncertu;
- panie krawcowe z zakładu przy ul. Wrocławskiej uszyły welony dla dwórek i peleryny dla wojowników.

Dziękuję!

Hubert Ozimina, koordynator  
Orszaku Trzech Króli w Obornikach Śląskich

## Jasełka w parafii JT/AP



## Odnowienie przyrzeczeń małżeńskich

W niedzielę, 27 grudnia, w dniu Święta Świętej Rodziny o godz. 11.00 ks. proboszcz sprawował Mszę Świętą w intencji małżonków. Było to niezwykłe spotkanie pokoleń: tych, którzy sakramentalny związek małżeński zawarli stosunkowo niedawno, z tymi, którzy przeżyli w nim pół wieku. Małe i wielkie jubileusze to szczególny czas świętowania, radości, powrotu wspomnieniami do minionych lat. Trwanie w małżeństwie przez kilka dziesiątek lat jest dowodem, że „Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie pamięta złego (...) Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13,4,7-8).

Prawdziwa miłość – cierpliwa, łaskawa, dająca nadzieję – pomogła kroczyć przez życie mimo różnych, nieraz trudnych sytuacji, pozwoliła dzielić radości i troski przez wiele lat, pomagała i pomaga trwać w zdrowiu i chorobie. Dzięki niej można przeżywać kolejne jubileusze. Prawdziwa miłość wszystko przetrzyma, zwłaszcza gdy na progu wspólnego życia zaprosi się do niego Maryję, Jezusa i świętego Józefa. Ze



Świętą Rodziną łatwiej wytrwać w miłości i wierności do końca.

Jubileusz to doskonała okazja do powierzenia siebie nawzajem Bogu, ale także do dania świadectwa, że w obecnych czasach można pozostać wiernym złożonym przyrzeczeniom małżeńskim. W czasie Mszy świętej małżonkowie odnowili złożone przed laty przyrzeczenia małżeńskie. Przed ich odnowieniem odśpiewano Hymn do Ducha Świętego.

W tym dniu następujące pary odnowiły swoje przyrzeczenia: Janina i Wacław Armułowie (60 lat małżeństwa); Kazimiera i Franciszek Popielarzowie (50 lat); Kamila i Wincenty Gołębiewscy (45 lat); Irena i Dominik Polańscy (40 lat); Elżbieta i Adam Błoniarzowie (40 lat); Regina i Michał Słabicki (40 lat); Danuta i Jan Szkarwarkowie (40 lat); Maria i Jan Zarzeczní (40 lat); Elżbieta i Juliusz Czartoryscy (35 lat); Anna i Stanisław Dembowscy (35 lat); Jolanta i Czesław Łojkucowie (30 lat); Anna i Zbigniew Jędrasikowie (20 lat małżeństwa).

W tym dniu podczas każdej Mszy świętej swoje ślubowania mogli odnowić wszyscy małżonkowie nieprzeżywający okrągłej rocznicy ślubu.

Jako duszpasterze wszystkim małżonkom składamy życzenia błogosławieństwa Bożego na dalsze lata wspólnego życia.

ks. Jacek Wawrzyniak SDS

## Jasełka w parafii NSPJ



10 stycznia po Mszy św. o godz. 12.30 w kościele NSPJ odbyły się jasełka przygotowane przez młodzież naszej parafii pod kierunkiem ks. Stanisława Muchy SDS.

# Inklinacja

**W**ychodzimy z domu, odrywamy się od swoich zajęć, opuszczamy na chwilę swój świat, aby wejść w świat inny, w świat Boży, świat sacram. Gromadzimy się na Eucharystii, aby świadomie w niej uczestniczyć. Klękamy, żegnamy się, przekazujemy sobie znak pokoju. Czynimy gesty, które w liturgii są doskonale przemyślane i wyrażają najgłębsze duchowe postawy.

Poklon, sklon głową, pochylenie ciała (inklinacja od łac. inclino – skłaniam się) – to prastare wyrazy szacunku, a także żalu, zdania się na czyjaś wolę.

W liturgii rzymskiej poklon jest znakiem zarówno głębokiego szacunku, jak również usposobienia pokutnego, szczególnie wtedy, gdy ma on związek z prośbą o oczyszczenie z grzechów (w sakramencie pokuty, spowiedzi powszechnnej, przy akcie pokuty we Mszy św. itp.).

Sklon głowy lub ciała symbolizuje cześć i błaganie. W liturgii rzymskiej poklon często zastępowany jest przykłknięciem. Jest znakiem szacunku i uprzejmości. Skłaniamy głowę, gdy wypowiadamy razem imiona Trzech Osób Trójcy Świętej, gdy wypowiadamy imiona: Jezus, Maryja lub imię świętego, którego przypada wspomnienie, świętą lub uroczystość.

Sklon ciała (uklon głęboki) – przy tym poklonie zginamy głęboko głowę i ramiona. To również jest znak czci i uwielbienia. Jeśli w jakimś kościele nie jest przechowywany Najświętszy Sakrament (nie ma „wiecznej lampki”), wtedy skłaniamy ciało przed głównym ołtarzem, paschałem albo przed krzyżem. W wykonywaniu skłonów należy

zachować nie tylko powagę, ale i staranność.

W CEREMONIALE WSPÓŁNOTY PARARAFALNEJ opracowanym przez Komisję ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski czytamy:

## Skłony

88. Sklon wyraża cześć i szacunek wobec osoby lub jej znaku. W liturgii istnieją dwa rodzaje skłonów: głowy i ciała.

89. Sklon głowy wykonują:

a. Wszyscy, gdy wymawiają imiona trzech Osób Boskich oraz imiona Jezusa, Maryi i świętego, na którego cześć sprawuje się liturgię, oraz gdy przyjmują błogosławieństwo.

b. Usługujący, którzy niosą w procesji wejścia krzyż, świece i Ewangeliarz, czynią sklon głową po dojściu do ołtarza, a przed położeniem niesionych znaków na wyznaczonym miejscu. Wszyscy usługujący, którzy podchodzą do kapłana, aby spełnić wobec niego posługę (np. z lavabo lub księgią) oraz gdy odchodzą po jej spełnieniu, a także ci, którzy przechodzą przed kapłanem.

90. Sklon ciała, czyli głęboki uklon wykonują:

a. Wszyscy, ilekroć przechodzą przed ołtarzem, przy którym nie ma Najświętszego Sakramentu oraz w czasie odmawiania Credo na słowa: „I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem”. Sklon taki powinny wykonać także osoby, które podchodząc do przyjęcia Komunii świętej nie mogą przykłknąć z powodów zdrowotnych lub też ze względu na wielką liczbę uczestników Eucharystii.

b. Usługujący, gdy w procesji wejścia dochodzą do ołtarza, przy którym nie ma Najświętszego Sakramentu, gdy po zakończeniu celebracji od niego odchodzą lub w czasie celebracji przed nim przechodzą; gdy podchodzą do biskupa, aby mu usłużyć, oraz gdy od niego odchodzą, a także gdy idą do spełnienia jakiejś posługi przed nim

przechodzą; turyferariusz i nawikulariusz wykonują także głęboki sklon przed i po okadzeniu.

c. Celebrans wykonuje sklon ciała: odmawiając modlitwę przed odczytaniem Ewangelii („Wszechmogący Boże, oczyść serce i usta moje”), odmawiając modlitwę w czasie przygotowania darów („Przyjmij nas, Panie, stojących przed Tobą”), wypowiadając słowa konsekracji, odmawiając w kanonie rzymskim słowa „Pokornie Cię błagamy, wszechmogący Boże”; diakon czyni taki sklon, gdy prosi o błogosławieństwo przed odczytaniem Ewangelii.

91. Wykonywanie skłonów głowy i ciała, podobnie jak przykłkanie i zajmowanie postaw, rodzi różne pytania. Oto niektóre z nich:

a. W którą stronę należy się kłańić podchodząc do czytania lekcji lub do innej posługi? Są różne tradycje. Jedni kłańią się w stronę tabernakulum, inni w stronę ołtarza, a jeszcze inni w stronę celebransa. CE określa tę sprawę jednoznacznie, gdy Eucharystii przewodniczy biskup. W takiej sytuacji usługujący kłańią się zawsze w jego stronę. Zaleca się tę zasadę odnieść także do kapłana, gdyż on występuje w imieniu biskupa i jest także znakiem Chrystusa.

b. Czy osoby niosące krzyż, świece i Ewangeliarz po umieszczeniu niesionych znaków na wyznaczonych miejscach czynią jeszcze sklon lub przykłkają? W świetle zasad podanych w nowym wydaniu OW czynią one sklon głową w chwili, gdy podchodzą do ołtarza, następnie kładą niesione znaki we wskazanych miejscach i odchodzą, nie przykłkując.

c. Czy w czasie odmawiania „Wierzę w Boga”, na słowa: „I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem” wykonuje się sklon głową, czy też głęboki sklon ciała? OW wyraźnie

mówią o sklonie ciała. Należy więc taki akt czci wykonywać.

Turyferariusz ministrant kadzidła odpowiadzialny za trybularz (kadzielnicę). Swą posługę spełnia wraz z nawikulariuszem niosącym łódkę zawierającą kadzidło.

Małgorzata Laskowska



## Sakrament Chrztu Św. przyjęli:

### Parafia NSPJ

49. Zuzanna Cygan, 26.12.2015 r.
50. Julia Anna Makowska, 27.12.2015 r.
1. Wojciech Damian Morawski, 03.01.2016 r.
2. Antoni Stanisław Ostrowski, 03.01.2016 r.
3. Maria Mercedes Łodzińska, 10.01.2016 r.

### Parafia JTiaP

61. Sonia Szczepańska, 20.12.2015 r.
62. Marcin Daniel Plucisz, 20.12.2015 r.
63. Liliana Józefa Sołydińska, 26.12.2015 r.
64. Emil Bronisław Lamperski, 26.12.2015 r.
65. Milena Julia Szymaniak, 26.12.2015 r.
66. Grzegorz Gabriel Kahl, 26.12.2015 r.
1. Julia Kornelia Roskoszyńska, 17.01.2016 r.



## Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:

### Parafia NSPJ

69. Tadeusz Turlej, l. 95, zm. 13.12.2015 r.
70. Janina Watras, l. 72, zm. 16.12.2015 r.
71. Tadeusz Semenowicz, l. 81, zm. 24.12.2015 r.
72. Zbigniew Lenk, l. 75, zm. 25.12.2015 r.
1. Jerzy Stanisław Tomczak, l. 68, zm. 04.01.2016 r.
2. Irena Helena Woźniak, l. 77, zm. 05.01.2016 r.
3. Stanisław Jan Pieńkos, l. 69, zm. 07.01.2016 r.
4. Henryk Wolsztyniak, l. 86, zm. 14.01.2016 r.
5. Irena Jadwiga Kalinowska, l. 79, zm. 19.01.2016 r.

### Parafia JTiaP

59. Stanisław Wolsztyniak, l. 90, zm. 29.12.2015 r.
1. Zdzisław Kijak, l. 62, zm. 11.01.2016 r.
2. Zenon Grabowski, l. 85, zm. 15.01.2016 r.
3. Jarosław Forberger, l. 36, zm. 16.01.2016 r.

# Kalendarium

## 2 lutego – Święto Ofiarowania Pańskiego

Przypada czterdziestego dnia po Bożym Narodzeniu. Jest to pamiątka ofiarowania Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej i dokonania przez Matkę Bożą obrzędu oczyszczania. Tradycyjnie dzisiejszy dzień nazywa się dniem Matki Bożej Gromnicznej. W ten sposób podkreśla się fakt przyniesienia przez Maryję małego Jezusa do świątyni. W czasie Ofiarowania starzec Symeon wziął na ręce Pana Jezusa i wypowiedział prorocze słowa: „Światłość na oświecenie pogan i na chwałę Izraela” (Łk 2,32). Obchodom święta zwykle towarzyszy procesja ze świecami

## 2 lutego – Światowy Dzień Życia Konsekrowanego

Panie Jezu, spojrzyj na swoich misjonarzy, kapłanów i braci, siostry i świeckich, którzy wszystko opuścili, aby dawać świadectwo Twemu słowu i Twojej miłości. Podnoś ich na duchu. Słodem i przykładem swoim oświecaj w przeciwnościach i niebezpieczeństwach.

Modlitwa papieża Jana XXIII

## 3 lutego – św. Błażeja

Św. Błażej, biskup Sebasty umarł około 316 roku. Tradycja sięgająca wczesnego średniowiecza przekazała pamięć o nim jako orędowniku i opiekunie wiernych, zwłaszcza w chorobach gardła. Za jego wstawiennictwem prosimy Boga o zdrowie gardła i o łaskę dobrego korzystania z daru mowy. Pod koniec Mszy świętej wierni otrzymują błogosławieństwo połączone z prośbą o zachowanie od chorób gardła i języka.

## 5 lutego – Najświętszego Oblicza Jezusa

O uwielbione Oblicze Jezusa, jedyna Piękności, która zachwyca moje serce, racz wyryć we mnie boskie swoje podobieństwo, abyś patrząc na duszę Twej malej Oblubienicy, samo Siebie

oglądać mogło. O mój Umiłowany Błagam Cię, ogarnij mnie płomieniem Twej miłości, który by mnie przedko strawił i wkrótce przywiódł do Ciebie.

św. Teresa z Lisieux

## 5 lutego – św. Agaty

Św. Agata należy do czterech dziewic męczennic Kościoła z pierwszych wieków. Pochodziła z Katanii, miasta na Sycylii. Urodziła się około 235 roku. Orędowniczka w niebezpieczeństwie pożaru i patronka ludwisarzy. W Polsce pojawił się zwyczaj święcenia w jej wspomnienie chleba, soli i wody, które mają chronić dom przed ogniem. Za patronkę obrały ją także kobiety dotknięte nowotworem piersi.

## 6 lutego – św. Pawła Miki'ego i Towarzyszy, pierwszych męczenników japońskich

Św. Paweł wraz z 23 towarzyszami został aresztowany i poddany torturom, po których obwożono ich po mieście z wypisanym wyrokiem śmierci. W tej trudnej sytuacji Paweł głosił zebranym tłumom Chrystusa. Więźniów umieszczono w więzieniu w pobliżu miasta Nagasaki. Dołączyło do nich jeszcze dwóch chrześcijan, którzy usiłowali pomóc więźniom. Męczeńską śmierć na krzyżu ponieśli 5 lutego 1597 roku.

Boże, mocy wszystkich Świętych, Ty po męczeństwie na krzyżu wezwaleś do życia wiecznego świętych męczenników Pawła Miki i jego towarzyszy, spraw za ich wstawiennictwem, abyśmy aż do śmierci mężczyźnie trwali w wierze, którą wyznajemy.

## 10 lutego – Środa Popielcowa

Środa Popielcowa to dzień, który rozpoczyna w Kościele katolickim okres Wielkiego Postu, czyli czterdziestodniowej pokuty. Ta uroczystość ma pobudzić do podjęcia zdecydowanej osobistej odnowy i nawrócenia.

## 10 lutego – Św. Scholastyki

Św. Scholastyka (488-542) urodziła się w Nursji. Była bliźniaczą siostrą św. Benedykta. Jej brat w młodości udał się na pustynię i zrzekł się majątku na rzecz siostry, ale i ona po śmierci rodziców pragnęła poświęcić się służbie Bogu. Patronka benedyktynek, wzywana w obronie przed burzą i przed suszą, w czasie drgawek u dzieci.

## 11 lutego – NMP z Lourdes, XXIV Światowy Dzień Chorego

W 1858 roku, w cztery lata po ogłoszeniu przez Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu, Matka Boża ukazała się ubogiej pasterce św. Bernadecie Soubirous w Grotte Massabielskiej w Lourdes. W roku 1890 papież Leon XIII ustanowił święto Najświętszej Maryi Panny z Lourdes na pamiątkę maryjnych objawień. Na cały świat wspomnienie rozposzczelił Pius V w 1907 roku. Zgodnie z życzeniem Jana Pawła II od 1993 roku 11 lutego, we wspomnienie NMP z Lourdes, obchodzony jest Światowy Dzień Chorego.

## 14 lutego – św. Cyryla i Metodego

Święci Cyryl i Metody, tzw. bracia sołuńscy, pochodzili z Salonik. Św. Cyryl urodził się w 826 lub 827 roku, zmarł 14 lutego 869 r. w Rzymie. Św. Metody zaś, urodzony ok. roku 815, zmarł 6 kwietnia 885 r. prawdopodobnie w Welehradzie. Byli apostołami Słowian, twórcami najstarszego pisma słowiańskiego zwanego głagolicą, wprowadzili język słowiański do liturgii rzymskiej.

## 14 lutego – św. Walentego

Św. Walenty to patron zakochanych i chorych na padaczkę. Był biskupem Terni pod Rzymem. Za czasów cesarza Klaudiusza II Gota (ok. 269 r.) poniósł śmierć męczeńską. Legenda mówi, że św. Walenty wspierał zakochanych jeszcze za swego życia. Cesarz Klaudiusz II Gocki stwierdził bowiem, że żonaci mężczyźni chętnie zostają w domach zamiast

ochoczo walczyć za Rzym, wydał więc dekret zakazujący zawierania małżeństw. Św. Walenty w tajemnicy udzielał ślubów młodym zakochanym parom. Niestety, sekret się wydał, a Święty został pojmany i stracony.

Według drugiej wersji okoliczności śmierci św. Walentego były inne: jako człowiek świętobliwy został obdarzony przez Boga niezwykłą mocą uzdrawiania. Wieść o tym dotarła do rzymskiego filozofa Kratona, którego syn był chory na padaczkę i czekało go życie pełne cierpienia. Św. Walenty zgodził się pomóc rodzinie Kratona pod warunkiem, że ten się nawróci. I rzeczywiście, przekonany cudem filozof ochrzcił się, a wraz z nim jego bliscy i uczniowie. Senat rzymski uznał jednak św. Walentego za osobę niebezpieczną, aresztowano go i skazano na śmierć.

## 15 lutego – bł. Ks. Michała Sopoćki

Błogosławiony ksiądz Michał Sopoćko (1888-1975), spowiednik św. Faustyny, głosił Miłosierdzie Pańskie nie tylko przez bezpośrednie i całkowite zaangażowanie w dzieło, u początków którego była święta Faustyna. On sam stał się człowiekiem bezgranicznej ufności w Miłosierdzie Boże. To była jego najgłębsza duchowa postawa, szczególny rys jego chrześcijańskiej i kapłańskiej tożsamości.

## 22 lutego – święto katedry św. Piotra Apostoła

Święto to przypomina, że Stolica Piotrowa jest podstawą jedności Kościoła. Kościół modli się, aby „pośród zamętu świata nasza wiara pozostała nienaruszona”. Ma ono podkreślać fakt, że to św. Piotr otrzymał od Jezusa najwyższą władzę w Kościele i został wybrany na pasterza Chrystusowej owczarni.

## 23 lutego – św. Polikarpa

Św. Polikarp (? ok. 166), męczennik, jeden z tzw. ojców apostolskich. Według tradycji wczesnochrześcijańskiej był uczniem św. Jana Ewangelisty i biskupem Smyrny (Azja Mniejsza). Wzywany do obrony przed czerwonką i bólem ucha.



# Kronika parafialna

## Kronika parafii NSPJ

**1 grudnia** harcerze przywieźli do naszej parafii Betlejemskie Światło Pokoju, które zapalone jest co roku w grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem.

**23 grudnia** księża odwiedzili naszych chorych i starszych parafian z posługą sakramentalną.

**27 grudnia** w uroczystość Świętej Rodziny małżonkowie podczas każdej Mszy św. odnawiali swoje przyrzeczenia małżeńskie. Szczególnie polecaliśmy Bogu jubilatów, którzy obchodzili 25 i 50-lecie sakramentu małżeństwa.

**31 grudnia** nabożeństwem dzięczynno-błagalnym połączonym z Eucharystią zakończyliśmy Rok Pański 2015.

**2 stycznia** rozpoczęliśmy w naszej parafii wizytę duszpasterską zwaną kolędą.

**3 stycznia** w pierwszą niedzielę miesiąca odbyła się zmiana tajemnic różańcowych, a o godz. 15.00 uczciliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w czasie adoracji. Również w tym dniu Akcja Katolicka zbierała ofiary do puszek na dofinansowanie obiadów dla dzieci. Zebrano 794,23 zł.

**6 stycznia** ulicami naszego miasta po Mszy św. o godz. 12.30 pierwszy raz przeszedł Orszak Trzech Króli. W ten sposób uczciliśmy uroczystość Objawienia Pańskiego.

**10 stycznia** po Mszy św. o godz. 12.30 odbyły się jasełka przygotowane przez młodzież naszej parafii pod kierunkiem ks. Stanisława Muchy SDS. Ofiary na tacę w tym dniu były przeznaczone na cele inwestycyjne, a konkretnie na spłacanie prac odwodnieniowych naszego kościoła. Zebrano 5000 zł. Dodatkowo parafianie na ten cel złożyli swoje ofiary w kopertach w kwocie 5.500 zł.

**17 stycznia** w naszym kościele o godz. 15.30 odbyło się wspólne kolędowanie. Wystąpiły zespoły i soliści z placówek oświatowych z terenu naszej gminy oraz chór „Athena”. Na końcu odbył się koncert kolęd wykonany przez aktorów z Warszawy, zorganizowany pod patronatem Urzędu Marszałkowskiego i Gminy Oborniki Śląskie.

**23 stycznia** po Mszy św. o godz. 16.00 odbyło się wspólne spotkanie opłatkowe wszystkich grup działających przy naszej parafii.

**26 stycznia** zakończyliśmy w naszej parafii wizytę duszpasterską. Dziękujemy wszystkim parafianom, którzy nas przyjęli, za wspólną modlitwę, spotkania, rozmowy i ofiary złożone przy okazji kolędy. Również w tym dniu Miedzyparafialny Zespół Caritas rozdawał jabłka w ramach akcji „Embargo”.

**28 stycznia** w domu katolickim odbyła się kolejna katecheza dorosłych w ramach „Wieczorów Nikodema” Katedre pt. „Uczynki miłosierdzia – trudna sztuka mądrego upomnania” poprowadził ks. dr Roman Słupek SDS.

## Szopka w parafii NSPJ



Tegoroczną szopkę w kościele NSPJ przygotowała grupa Odnowy w Duchu Świętym oraz młodzież pod wodzą ks. Przemysława Marszałka.

## OGŁOSZENIA PARAFII NSPJ

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** przed Środą Popielcową w niedzielę (7 lutego) od godz. 15.00 do 18.30. W poniedziałek i wtorek od godz. 17.00 do 18.30.

**W Środę Popielcową** Msze św. dla dorosłych i młodzieży z posypaniem głów popiołem zostaną odprawione o godz. 7.00

## Opłatek w parafii NSPJ

**W**sobotę, 23 stycznia, odbyło się spotkanie opłatkowe wszystkich grup działających w parafii NSPJ.



Mszę św. o godz. 16.00 celebrował sam ks. proboszcz Artur Kochmański. Liturgię uwieńczył swym śpiewem chór parafialny.

Po Mszy św. w sali gimnastycznej zawsze gościnnej Szkoły Podstawowej Nr 2 odbyła się agapa rozpoczęta przez ks. proboszcza modlitwą oraz łamaniem się opłatkiem. Przygotowaniem barszczu i bigosu zajęła się stołówka szkolna, ciasta i łakocie na stolach pochodziły od członków grup.

i 18.30. Obrzęd z posypaniem głów popiołem dla dzieci o godz. 17.00.

## NABOŻEŃSTWA WIELKOPOSTNE:

**Droga Krzyżowa** dla młodzieży i dorosłych w piątek o godz. 11.00 i 18.00, dla dzieci o godz. 17.00.

**Gorzkie Żale** z kazaniem pasyjnym w niedzielę, o godz. 17.30.

## Odwiedziny chorych

13 lutego od godz. 9.00 księża odwiedzą chorych z posługą sakramentalną.



W trakcie spotkania nie zabrakło wspólnego kolędowania, do którego na akordeonie przygrywał organista Stanisław Kulik. Co odważniejsze dzieci zdobyły się także na solowe występy z mikrofonem.

Małgorzata Pawlak, fot. Barbara Wrzesińska





# Kronika parafialna

## Kronika parafii JTiAP

**21 grudnia** odbyło się spotkanie salwatorianów świeckich.

**23 grudnia** odwiedziliśmy naszych chorych w domach z pomocą sakramentalną.

**25 grudnia** uroczystą pasterką o północy rozpoczęliśmy obchody świąt Bożego Narodzenia. Na wioskach, w Golędinowie i Kowalach, pasterka była sprawowana o godz. 22.00.

**27 grudnia**, w Niedzielę Świętej Rodziny, o godz. 11.00 sprawowaliśmy Mszę św. w intencji wszystkich małżonków przeżywających okrągłą rocznicę zawarcia sakramentu małżeństwa. Po homilii miało miejsce uroczyste odnowienie ślubowań małżeńskich i błogosławieństwo. Małżonkowie mogli odnowić swoje przyrzeczenia podczas wszystkich Mszy św.

**31 grudnia**, w ostatni dzień starego roku, podziękowaliśmy Bogu na wspólnym nabożeństwie za miniony czas i błagaliśmy Go o dalsze błogosławieństwo i opiekę nad nami, naszymi rodzinami, naszą parafią i naszą Ojczyzną. Uroczyste nabożeństwo na zakończenie starego roku z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i odśpiewaniem „Te Deum laudamus” oraz wspólną modlitwą dziękującą, błagalną i przebłagalną odbyło się o godz. 17.30, pół godziny przed Mszą św. wieczorną.

**1 stycznia** przeżywaliśmy uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki i rozpoczęliśmy Nowy Rok 2016.

**2 stycznia** po Mszy świętej o godz. 8.30 zostało odprawione nabożeństwo pierwszo-sobotnie ku czci Niepokalanego Serca NMP, po którym nastąpiła wymiana biletek Straży Honorowej NSPJ.

W dniach **od 2 do 25 stycznia** trwały odwiedziny duszpasterskie, zwane kolędą. Odwiedziliśmy 75% rodzin w naszej parafii. Dziękujemy

za życzliwe przyjęcie nas w Waszych domach i serdeczną atmosferę. Dziękujemy również za składane przez Was ofiary. Bóg zapłaci. Zgodnie ze statutami naszej diecezji oraz rozporządzeniem naszych przełożonych będą one w znacznej części przekazane do Kurii i Seminarium Archidiecezji Wrocławskiej oraz do Prowincjalatu Salwatorianów. Wiadomo, bowiem, że wszystkie instytucje Kościoła w Polsce utrzymywane są z ofiar wiernych. Pozostała część przeznaczona jest na potrzeby charytatywne i administracyjne naszej parafii oraz na utrzymanie plebanii, zwłaszcza na jej ogrzewanie.

**3 stycznia**, w pierwszą niedzielę miesiąca, po Mszy św. o godz. 8.30 nastąpiła zmiana tajemnic różańca świętego. Zbiórka do puszek na do żywianie w szkołach dzieci z ubogich rodzin wyniosła 1438,82 zł.

**5 stycznia** odbyła się konferencja dla rodziców i chrzestnych przed niedzielnymi chrztami.

**6 stycznia** przeżywaliśmy uroczystość Objawienia Pańskiego, nazywaną w naszej polskiej tradycji religijnej świętym Trzech Króli.

**9 stycznia** odbyło się spotkanie opłatkowo-kolędowe członków wszystkich grup apostolsko-modlitewnych i stowarzyszeń działających przy naszej parafii. Po Mszy św. o godz. 17.00 spotkaliśmy się w Szkole Podstawowej nr 3. Przy śpiewie kolęd łamaliśmy się opłatkami i składaliśmy sobie życzenia.

**10 stycznia**, w Niedzielę Chrztu Pańskiego, podczas Mszy św. o godz. 12.30 dzieci, które przyjęły chrzest św. w roku 2015, otrzymały specjalne błogosławieństwo. Po Mszy św. dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 przedstawiły jasełka. W tym dniu taca na remont kościoła wyniosła 7005 zł.

**17 stycznia** ofiary do puszek na zakup projektora multimedialnego do naszego kościoła wyniosły 2236,18 zł.

## OGŁOSZENIA PARAFII JTiAP

**Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia”** jest organizacją pożytku publicznego. Dlatego istnieje możliwość przekazania 1% podatku na remont naszego kościoła parafialnego. Numer KRS 0000402304.

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** przed Wielkim Postem 7 – 9 lutego 2016 r., w niedzielę (7 lutego) – od godz. 15.00 do 17.00 oraz w poniedziałek i wtorek (8-9 lutego) – od godz. 15.00 do 18.00.

### Środa Popielcowa

Msze św. w kościele parafialnym o godz. 8.30; o godz. 16.00 dla dzieci oraz kandydatów przygotowujących się do bierzmowania; o 18.00 msza św. wieczorna oraz o godz. 19.00 dla młodzieży. Msze święte w Golędinowie i Kowalach o godz. 16.30.

### Nabożeństwa wielkopostne

**Droga Krzyżowa** w piątki Wielkiego Postu: o 9.00 dla dorosłych, o 17.00 dla dzieci, o 19.00 – dla młodzieży.

**Gorzkie Żale** w niedziele Wielkiego Postu o 16.00.

**Rekolekcje wielkopostne** będziemy przebywać w terminie od 12 do 16 marca 2016 r.

**Numer konta parafialnego**, na które można wpłacać ofiary na remont naszego kościoła: ING Bank Śląski 15 1050 1575 1000 0090 7497 0857. Parafia rzymskokat. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego, ul. Trzebnicka 35, 55-120 Oborniki Śląskie

**Psycholog** pełni dyżur w Poradni Życia Rodzinnego w czwartki od 17.00 do 19.00. Tel. w godzinach dyżuru 71 310 23 52.

**Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia”** numer konta bankowego: 94 9583 0009 0018 2663 2000 0001

# Zatrzymać się i wyciszyć

Nasze życie jest nieustanną goniówką. Rodzimy się, kończymy szkoły, rozpoczynamy pracę, zakładamy rodziny, walczymy o ich utrzymanie, wychowujemy potomstwo, chorujemy, idziemy na rentę, przechodzimy na emeryturę, pomagamy naszym dzieciom, wnukom. Ciągle zagonieni, chcemy jak najwięcej zobaczyć, zdobyć. Ciągle w wirze niekończących się sytuacji i wydarzeń. Nawet najmocniejsi nie mogą wszystkiemu poddać. Ale tu na ziemi jesteśmy tylko gośćmi. Życie bez Boga, bez zaproszenia Go do swojego życia może stać się koszmarem. I może po raz kolejny, jak zdarta płyta, padną oczywiste dla nas stwierdzenia: PAN BÓG daje wyciszenie i pokój. Tylko z NIM możemy bezpiecznie przejść przez życie. Tylko ON obdarza bezinteresowną miłością. Rozpoczynający się właśnie okres Wielkiego Postu sprawia, że zwalniamy tempo życia, wyciszamy się, zaczynamy myśleć o naszej kruchości i marności. Aby głębiej wejść w ten czas, warto się zastanowić nad słowami z Księgi Koheleta 3, 1-8:

*Wszystko ma swój czas  
i jest wyznaczona godzina  
na wszystkie sprawy pod niebem.  
Jest czas rodzenia i czas umierania,  
czas sadzenia i czas wyrywania tego, co zasadzono,  
czas zabijania i czas leczenia,  
czas burzenia i czas budowania,  
czas płaczu i czas śmiechu,  
czas zawodzenia i czas pląsów,  
czas rzucania kamieni i czas ich zbierania,  
czaspieszczotnieśnych czasów strzymywania się od nich,  
czas szukania i czas tracenia,  
czas zachowywania i czas wyrzucania,  
czas rozdzierania i czas zszywania,  
czas milczenia i czas mówienia,  
czas milowania i czas nienawiści,  
czas wojny i czas pokoju.*

Małgorzata Laskowska

# Czas

## Modlitwa za Światowe Dni Młodzieży

*Boże, Ojcie milosierny, który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu, Jezusie Chrystusie, i wyłałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu, Tobie zawieramy dziś losy świata i każdego człowieka".*

*Zawierzamy Ci szczególnie ludzi młodych ze wszystkich narodów, ludów i języków. Prowadź ich bezpiecznie po zawilych ścieżkach współczesnego świata i daj im laskę owocnego przeżycia Światowych Dni Młodzieży w Krakowie.*

*Ojcie niebieski, uczyń nas świadkami Twoego miłosierdzia. Naucz nieść wiarę wątpiącym, nadzieję zrezygnowanym, miłość oziębłym, przebaczenie winnym i radość smutnym. Niech iskra miłosiernej miłości, którą w nas zapaliłeś, stanie się ogniem przemieniającym ludzkie serca i odnawiającym oblicze ziemi.*

*Maryjo, Matko Miłosierdzia, módl się za nami.*

*Święty Janie Pawle II, módl się za nami.*

Czas, jak wiemy, ciągle płynie,  
Nie zatrzyma się na chwilę.  
Trudno jest za nim nadążyć,  
Zostajemy często w tyle.

Mamy z tym duże kłopoty,  
Nie zdążamy do roboty!  
Na randki i na spotkania,  
Na inne ważne zebrania.

Czas gra nam na swoim nosie  
Leciułko jak na fujarce.  
Nie zawsze są nam mile  
Te jego złośliwe harce!

Jesteś chłopcem czy dziewczynką,  
Czas cię co dzień pieści, tuli.  
Nie wiesz kiedy, już wyrosłeś,  
Czas już odejść od matuli.

Zaczynasz dorosłe życie,  
Kłopotów masz co niemiera.  
Ciągle mówisz: „Nie mam czasu”,  
To jest taka gadka stara!

Bo czasu nikt nie zatrzyma  
I nie ma takich nadziei,  
A więc niechaj tak już będzie,  
Zostańmy przy „panta rhei”.

Jadwiga Pawłow

## Przyjmij pielgrzymów Światowych Dni Młodzieży!

Szukamy osób, które mogłyby przyjąć w gościnie młodych przybywających do naszych parafii na Światowe Dni Młodzieży w lipcu bieżącego roku. Chętnych prosimy o kontakt z ks. Przemysławem Marszałkiem lub z Agnieszką Wrzesińską, koordynatorką SDM w parafii NSPJ.



**Nasza Parafia** – pismo redagowane przez wiernych parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich.

**Redakcja:** Robert Wrzesiński (redaktor naczelny), Grzegorz Czerkas, Aldona Dudek (korekta), Alina Golecka, ks. Szymon Kula SDS, Małgorzata Laskowska, ks. Stanisław Mucha SDS (asystent kościelny), Dorota Nikiporczyk (webmaster), Małgorzata Pawłowa (sekretarz redakcji), Zbigniew Stachurski, Barbara Wrzesińska.

**Adres redakcji:** „Nasza Parafia”, parafia rzymskokatolicka, ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 23, 55-120 Oborniki Śląskie, e-mail: graphito@poczta.wp.pl, www.naszaparafia.sds.pl (lub www.naszaparafia.salwatorianie.pl)

**Wydawca:** Studio Graphito (nr tel. 71 310 21 65), nakład 500 egz.

*Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i dokonywania korekty stylistycznej nadesłanych tekstów.*